

**Ps 116 (114 - 115) /wg BT wyd. 4/**

<sup>1</sup> Alleluja.

Miłuję Pana, albowiem usłyszał  
głos mego błagania,

<sup>2</sup> bo ucha swego nakłonił ku mnie  
w dniu, w którym wołałem.

<sup>3</sup> Oplotły mnie więzy śmierci,  
dosięgły mnie pęta Szeolu,  
popadłem w ucisk i udrękę.

<sup>4</sup> Ale wezwałem imienia Pańskiego:

«O Panie, ratuj me życie!»

<sup>5</sup> Pan jest łaskawy i sprawiedliwy  
i Bóg nasz jest miłosierny.

<sup>6</sup> Pan strzeże ludzi pełnych prostoty:  
byłem bezsilny, a On mię wybawił.

<sup>7</sup> Wróć, moja duszo, do swego spokoju,  
bo Pan ci dobrze uczynił.

<sup>8</sup> Uchronił bowiem moje życie od śmierci,  
moje oczy - od łez,  
moje nogi - od upadku.

<sup>9</sup> Będę chodził w obecności Pańskiej  
w krainie żyjących.

<sup>10</sup> Ufałem, nawet gdy mówiłem:  
«Jestem w wielkim ucisku».

<sup>11</sup> Powiedziałem w swym przygnębieniu:  
«Každy człowiek kłamie!»

<sup>12</sup> Cóż oddam Panu  
za wszystko, co mi wyświadczył?

<sup>13</sup> Podniosę kielich zbawienia  
i wezwę imienia Pańskiego.

<sup>14</sup> Moje śluby, złożone Panu, wypełnię  
przed całym Jego ludem.

<sup>15</sup> Drogocenną jest w oczach Pana  
śmierć Jego czcicieli.

<sup>16</sup> O Panie, jam Twój sługa,  
jam Twój sługa, syn Twojej służebnicy:  
Ty rozerwałeś moje kajdany.  
<sup>17</sup> Tobie złożę ofiarę pochwalną  
i wezwę imienia Pańskiego.  
<sup>18</sup> Moje śluby, złożone Panu, wypełnię  
przed całym Jego ludem.  
<sup>19</sup> na dziedzińcach domu Pańskiego,  
pośrodku ciebie, Jeruzalem.

**Miłuję Pana, albowiem usłyszał.** Psalm 116 jest pieśnią dziękczynną człowieka uratowanego przez Pana od śmiertelnego zagrożenia. Bóg wysłuchał jego modlitwy, choć wydawało się, że śmierć już go dosięgnie. Śmierć przedstawiona została jako nieprzyjaciel, który go pojmał i skrępował, albo złapał w swe sidła (por. Ps 18,6). Takie odczucie bliskiej śmierci może towarzyszyć także śmiertelnej chorobie, która odbiera władzę ciału, albo sytuacji, kiedy śmiertelne zagrożenie pojawia się w wyniku ludzkiego knowania, intrygi, czy zastraszenia.

**Pan jest łaskawy i sprawiedliwy!** Psalmista wystawia Boga w Jego łaskawości, sprawiedliwości i miłosierdziu. Wystawia Go, że ochrania ludzi prostodusznych i poniżanych, bo zazwyczaj oni mogą liczyć tylko na Niego. Pan okazał i jemu łaskę, odpowiadając na usilne błaganie, zachował przy życiu. W swoim działaniu względem ludzi Bóg jest i miłosierny, i sprawiedliwy (por. Ps 112,4). Dlatego we wszystkim można Jemu zaufać, podczas gdy człowiek często – psalmista w swym pesymizmie twierdzi, że zawsze – kłamie i zawodzi.

**Cóż oddam Panu za wszystko, co mi wyświadczył?** Wprawdzie Psalmista zaraz sam odpowiada na to pytanie, poprzez konkretne przykłady swojej wdzięczności, ale właściwą odpowiedzią będzie przede wszystkim wyznanie, że nie jesteśmy w stanie odwdziżyć się Bogu w pełni. Psalmista dwukrotnie mówi o wypełnieniu ślubów, które złożył prosząc Boga o pomoc. Obiecuje wypełnić je publicznie w świątyni Pańskiej w Jerozolimie. Ten ślub obejmuje złożenie ofiary ku czci Pana i „wezwanie imienia Pańskiego”, czyli modlitwę. „Kielich zbawienia” to ofiara z wina. W późniejszej tradycji Izraela to określenie wskazuje na kielich wina spożywany podczas sprawowania Paschy, dlatego że ten psalm należy do zbioru psalmów śpiewanych podczas paschalnej wieczerzy. Uczniom Jezusa przypomina ustanowienie Eucharystii i jej codzienne sprawowanie.

**Drogocenna jest w oczach Pana śmierć Jego czcicieli.** Najwyższym wyrazem ofiary ku czci Boga może być śmierć człowieka. Kult Starego Przymierza nie dopuszczał ofiar z ludzi, ale doceniał

wartość życia ofiarowanego dla obrony wiary i Prawa, świątyni i Miasta Świętego. „Drogocenną” śmiercią Chrystusa Pana zostaliśmy odkupieni. Ona stanowi jedyną ofiarę nowego i wiecznego przymierza. Kościół od początku uznawał męczeńską śmierć wiernych jako szczególny akt Bożego kultu.

**Boże Ojczy miłosierny, nie jesteśmy zdolni odwdziżyć się za Twoją dobroć, przyjmij nasze pokorne dziękczynienie, które łączymy z Ofiarą Twego Syna. Który żyje i króluje na wieki wieków. Amen.**

o. Michał Baranowski OFMConv